

Copyright trolling

WIEDZA W PIGUŁCE

Państwo gwarantuje twórcom ochronę ich utworów dzięki prawu autorskiemu. Na jego podstawie twórcy mają prawo egzekwować roszczenia związane z wykorzystywaniem ich dzieł. Niektórzy jednak znacznie go nadużywają. To zjawisko nazywamy copyright trollingiem (od angielskiego copyright, czyli prawo autorskie, oraz trolling – nękanie, podjudzanie do kłótni).

Nieetyczny copyright trolling znacząco różni się od zwykłego dochodzenia praw przez twórców. Przede wszystkimtrolle prawnautorscy nie chcą prowadzić spraw przed sądem, ponieważ ich wygranie byłoby trudne lub niemożliwe. Wolą szantażować i nękać pismami. Zastraszone ofiary, które często wcale nie popełniły przestępstwa, godzą się na uiszczenie kwoty ustalonej w ugodzie, bo wówczas koszty są niższe niż te związane z opłatami sądowymi czy poradą prawną. Nawet jeśli tylko część z nękanych ugnie się pod naciskami i zapłaci trollowi, to i tak proceder jest bardzo opłacalny.

Taką formę copyright trollingu przybiera w przypadku nadużyć związanych ze ściąganiem plików przez sieć peer2peer (popularnie nazywaną „torrentami”). Kancelarie prawne o podejrzanym reputacji lub firmy, które się pod kancelarie podszywają, wysyłają niezliczone ilości wezwań do zapłaty kwot rekompensaty za udostępnianie danego utworu. Wykorzystują przy tym pracę policji (finansowaną z pieniędzy podatników), aby uzyskać adresy IP komputerów, które miały udostępniać utwór. Sam adres IP nie jest jednak wystarczającym dowodem, aby skazać kogokolwiek – konieczne jest dowiedzenie, że ta, a nie inna osoba dokonała na danym komputerze konkretnej operacji.

Inną formą copyright trollingu jest żądanie niewspółmiernie wysokich odszkodowań za użycie utworów bez zgody autora. Znany jest przykład pewnej fotograf, autorki serii zdjęć poetów, które były wykorzystywane przez małe osiedlowe biblioteki i inne placówki edukacyjne. Wielokrotnie wysyłano do nich żądania odszkodowań w wysokości sięgającej kilkunastu tysięcy złotych. Jeśli jednak sprawa trafiała przed sąd, zasądzano odszkodowania wielokrotnie niższe, poniżej 2000 zł.

Jeśli dostaniesz wezwanie do zapłaty związane z naruszeniem prawa autorskiego, konieczne:

1. Sprawdź, czy rzeczywiście naruszyłeś prawo autorskie.
2. Sprawdź, czy wezwanie do zapłaty nie jest oszustwem.
3. Sprawdź, czy kwota, której się od ciebie żąda, jest odpowiedniej wysokości.
4. Pamiętaj, że pismo od adwokata to nie wezwanie do prokuratury czy policji, a ty możesz nie być oficjalnie o nic oskarżony.
5. Spróbuj dojść do porozumienia z drugą stroną.
6. Pamiętaj, że adres IP pokazuje abonenta usługi internetowej, a nie użytkownika określonego komputera w danej chwili.
7. Pamiętaj, że to posiadacz praw autorskich musi udowodnić naruszenie.
8. Zasięgnij porady prawnej.

SŁOWNICZEK

- **majątkowe prawa autorskie** : prawo twórcy do korzystania z utworu i rozporządzania nim. Jest to prawo zbywalne, co oznacza, że twórca może przenieść je na inne osoby lub udzielić zezwolenia na korzystanie z utworu (za wynagrodzeniem lub bez). Trwanie majątkowych praw autorskich jest ograniczone w czasie (70 lat po śmierci autora).
- **copyright trolling**: wykorzystywanie istniejących procedur ochrony prawa autorskiego w sytuacjach, które nie podlegają takiej ochronie.

Tekst: Urszula Dobrowolska, scenariusz: Anna Walczak, konsultacja merytoryczna: Krzysztof Siewicz. Materiał pochodzi z serwisu edukacjamedialna.edu.pl prowadzonego przez Fundację Nowoczesna Polska.

Udostępniono na licencji [Creative Commons Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by/3.0/).

Źródło: <http://edukacjamedialna.edu.pl/lekcje/copyright-trolling/>.

Publikacja dofinansowana ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Podstawa programowa:

Informatyka, IV poziom edukacyjny

Treści nauczania

Wykorzystywanie komputera i technologii informacyjno-komunikacyjnych do rozwijania zainteresowań, opisywanie zastosowań informatyki, ocena zagrożeń i ograniczeń, aspekty społeczne rozwoju i zastosowań informatyki.